



Sygn. akt II UK 60/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku B. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.
o świadczenie przedemerytalne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych
w dniu 17 kwietnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 marca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 9 marca 2016 r. zmienił wyrok Sądu
Okręgowego w W. z dnia 24 listopada 2014 r. i oddalił odwołanie B. P. od decyzji

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. odmawiającej ubezpieczonej prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Stan faktyczny sprawy nie był sporny. B. P. urodzona 31 marca 1956 r. złożyła wniosek o świadczenie przedemerytalne po raz pierwszy w dniu 24 stycznia 2013 r. Do wniosku tego dołączyła zaświadczenie z Urzędu Pracy z dnia 22 stycznia 2013 r. stwierdzające, iż od 12 lipca 2012 r. jest zarejestrowana jako bezrobotna i pobiera od 20 lipca 2012 r. i nadal zasiłek, a w okresie 6 - miesięcy pobierania zasiłku dla bezrobotnych nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy.

W dacie złożenia tego wniosku odwołująca się dysponowała świadectwem pracy wystawionym przez Zespół Szkół Nr (...) w W. z dnia 20 grudnia 2011 r. stwierdzającym, iż była zatrudniona w tym Zespole w okresie od 19 października 2007 r. do 20 grudnia 2011 r. a stosunek pracy został rozwiązany w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Od tego sposobu rozwiązania umowy o pracę pozewem z dnia 2 stycznia 2012 r. odwołująca się wniosła odwołanie do Sądu Pracy, a sprawa zawisła przed Sądem Rejonowym w W. Sprawa ta została zakończona ugodą sądową zawartą w dniu 4 czerwca 2013 r. mocą której strony tego postępowania ustaliły, iż do rozwiązania umowy o pracę doszło na mocy porozumienia stron z przyczyn ekonomicznych leżących po stronie pracodawcy. W wyniku zawarcia tej ugody Zespół Szkół wydał odwołującej nowe świadectwo pracy z dnia 25 czerwca 2013 r. stwierdzające powyższy sposób ustanie stosunku pracy.

Przed zakończeniem postępowania sądowego przed Sądem Pracy Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoznał wniosek odwołującej z dnia 24 stycznia 2013 r. o świadczenie przedemerytalne. Decyzją z dnia 8 marca 2013 r., odmówił odwołującej prawa do świadczenia przedemerytalnego wobec nie przedstawienia postanowienia Sądu o ogłoszeniu upadłości prowadzonej działalności gospodarczej, a działalność ta nie była prowadzona nieprzerwanie przez co najmniej 24 miesiące.

Dysponując nowym świadectwem pracy z dnia 25 czerwca 2013 r. odwołująca się w dniu 2 lipca 2013 r. złożyła kolejny wniosek o świadczenie przedemerytalne, rozpoznany zaskarżoną decyzją, w której przyjęto za udowodniony okres zatrudnienia wynoszący łącznie 32 lata 5 miesięcy 25 dni.

Sądy także ustaliły, iż bezpośrednio po ustaniu stosunku pracy z Zespołem Szkół [...] w W., co nastąpiło 20 grudnia 2011 r., odwołująca się od 21 grudnia 2011 r. do 2 maja 2012 r. pobierała zasiłek dla bezrobotnych. Następnie od 2 czerwca 2012 r. do 9 lipca 2012 r. prowadziła działalność gospodarczą, a od 12 lipca 2012 r. została zarejestrowana jako osoba bezrobotna.

W ocenie Sądu pierwszej instancji odwołanie wnioskodawczyni było uzasadnione. Podkreślił, że umowa o pracę wnioskodawczyni została rozwiązana za porozumieniem stron z przyczyn dotyczących pracodawcy. W rezultacie, dokonał oceny prawa do świadczenia przedemerytalnego według art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych. Przepis ten przewiduje, że prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje osobie, która do dnia rozwiązania stosunku pracy lub stosunku służbowego z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. Nr 99, poz. 1001), zwanej dalej „ustawą o promocji zatrudnienia”, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, ukończyła co najmniej 55 lat - kobieta oraz 60 lat - mężczyzna oraz posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzny.

Sąd pierwszej instancji nie miał wątpliwości, że do rozwiązania umowy doszło w warunkach, o jakich mowa w przepisie art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych. Odwołująca ukończyła również 55 lat, jej data urodzenia to 31 marca 1956 r. W Zespole Szkół Nr (...) w W. była zatrudniona ponad 6 miesięcy. Łączny staż pracy wnioskodawczym wynosi 32 lata, 5 miesięcy i 25 dni.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczność prowadzenia przez odwołującą się, po ustaniu stosunku pracy w Zespole Szkół [...], przez bardzo krótki okres czasu, działalności gospodarczej (od 2 czerwca 2012 r. do 9 lipca 2012 r.) nie pozbawia jej możliwości ubiegania się o świadczenie przedemerytalne na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy. Interpretując powyższy przepis w tej konkretnej sytuacji faktycznej, w ocenie Sądu pierwszej instancji, trzeba mieć na uwadze cel świadczenia przedemerytalnego, który stanowi środek zapobiegania bezrobociu i jest pomocą dla osób, które w określonych okolicznościach utraciły zatrudnienie jako źródło

utrzymania i ze względu na wiek oraz odpowiednio długi staż ubezpieczeniowy z jednej strony nie mają szans na kontynuowanie aktywności zawodowej na rynku pracy, a z drugiej strony w niedługim czasie będą mogli ubiegać się emeryturę. Z uwagi na wskazany kontekst, doszedł do wniosku, że wnioskodawczyni przysługuje prawo do świadczenia przedemerytalnego.

Sąd zaznaczył też, że wprawdzie ubezpieczona uchybiła terminowi z art. 2 ust. 3 pkt 3 ustawy, gdyż wniosek o świadczenie złożyła w dniu 2 lipca 2013 r., czyli po upływie 30 dni od dnia wydania przez powiatowy urząd pracy dokumentu poświadczającego 6- miesięczny okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych, jednak w okolicznościach faktycznych sprawy, wobec faktu, iż wniosek o świadczenie przedemerytalne, którego rozpoznanie spowodowało wydanie zaskarżonej decyzji zdeterminowany był otrzymaniem nowego świadectwa pracy z dnia 25 czerwca 2013 r., opóźnienie to należało uznać za usprawiedliwione. W rezultacie, zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawczyni prawo do świadczenia przedemerytalnego od dnia 3 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji. W ocenie Sądu odwoławczego prawo do świadczenia przedemerytalnego należy kwalifikować w kontekście ścisłego spełnienia przesłanek określonych w ustawie, nadto przesłanki te muszą być spełnione łącznie. Oznacza to, że w sytuacji kiedy ostatnim rodzajem zatrudnienia wnioskodawczyni była prowadzona przez nią działalność gospodarcza, przesłanki do nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego winny być oceniane według art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy, który mówi o prowadzeniu działalności gospodarczej i złożeniu wniosku o świadczenie po ogłoszeniu upadłości tej działalności. W ocenie Sądu Odwoławczego skoro wnioskodawczym, po okresie zatrudnienia w Zespole Szkół nr (...) w W., przez 6 miesięcy była zarejestrowana jako bezrobotna i była przekonana, że sprawa sądowa dotycząca jej odwołania od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, doprowadzi ostatecznie do ustalenia innego sposobu rozwiązania stosunku pracy, tym samym będzie spełniała warunki do nabycia świadczenia zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy, winna złożyć wniosek o przyznanie świadczenia przedemerytalnego po 2 maja 2012 r., to jest po upływie 6 miesięcznego okresu pobierania zasiłku dla bezrobotnych. Tymczasem B. P.

rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej i po jej zakończeniu ponownie zarejestrowała się jako osoba bezrobotna. Dopiero po upływie 6 miesięcznego okresu pobierania zasiłku dla bezrobotnych, w styczniu 2013 r., złożyła pierwszy wniosek o świadczenie przedemerytalne.

Wywód ten doprowadził Sąd odwoławczy do konkluzji, że organ rentowy prawidłowo przyjął podstawę prawną rozpatrzenia wniosku, to jest art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy, gdyż wniosek dotyczył osoby prowadzącej działalność gospodarczą. Dla Sądu Apelacyjnego było oczywiste, że ubezpieczona nie spełniła przesłanek z tego przepisu, zatem świadczenie przedemerytalne jej nie przysługuje.

Zdaniem Sądu odwoławczego w sprawie nie ma zastosowania pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2013 r., III UZP 2/13 (OSNP 2013 nr 21-22, poz. 256), w którym stwierdzono, że „okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych, określonego w art. 2 ust. 3 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych nie musi przypadać bezpośrednio po rozwiązaniu stosunku pracy z przyczyn wymienionych w art. 2 ust. 1 tej ustawy”. Sprawa ta dotyczyła bowiem innego stanu faktycznego. Wskazał na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., I UK 437/11, OSNP 2013 nr 11-12, poz. 135, w którym uznano, że osoba określona w art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych prowadząca pozarolniczą działalność po rozwiązaniu stosunku pracy, która uzyskała status bezrobotnego dopiero po zaprzestaniu prowadzenia tej działalności, nie nabywa prawa do świadczenia przedemerytalnego, jeżeli nie zostaną spełnione warunki określone w art. 2 ust. 1 pkt 3 tej ustawy. Doprowadziło to Sąd Apelacyjny do przekonania, że w przypadku B. P. podstawą do oceny jej prawa do świadczenia przedemerytalnego mógł być jedynie art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy, a skoro wnioskodawczyni nie spełniła warunków z tego przepisu, zasadnie organ rentowy odmówił jej, zaskarżoną decyzją, prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Skargę kasacyjną wywiodła ubezpieczona, zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych, poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że rozpoczęcie przez powódkę działalności gospodarczej bezpośrednio po rozwiązaniu z powódką stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy i nabycie przez powódkę statusu bezrobotnego dopiero po

zaprzestaniu prowadzenia działalności, powoduje utratę prawa do świadczenia przedemerytalnego, jeżeli nie zostaną spełnione warunki określone w art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy.

Kierując się zgłoszonym zarzutem, skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie oddalenia apelacji organu rentowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona.

W stosunku do konstrukcji skargi kasacyjnej można byłoby zgłaszać uwagi krytyczne, gdyby nie stanowisko Sądu Apelacyjnego. Ubezpieczona oparła się bowiem na zarzucie naruszenia art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2148) - zwanej dalej ustawą - bez dookreślenia jednostki redakcyjnej przepisu. Z treści podstawy wynika jednak, że zarzut polega na kontestowaniu poglądu Sądu odwoławczego, zgodnie z którym w układzie zdarzeń występujących w sprawie możliwe jest badanie prawa do świadczenia tylko w świetle art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy. Założenie to jest oczywiście błędne, co sprawia, że tak sformułowana podstawa skargi kasacyjnej okazała się uzasadniona. Konsekwencją poprzestania na tym argumencie, wobec związania Sądu Najwyższego granicami podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), jest niemożliwość orzeczenia co do istotny sprawy.

Przechodząc do rozważań bardziej szczegółowych, w pierwszej kolejności trzeba zaznaczyć, że brak podstaw do ograniczenia badania wszystkich możliwych przesłanek nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego. W sytuacji, gdy ustawodawca w art. 2 ust. 1 posłużył się alternatywnymi wzorcami normatywnymi, a ustalenia faktyczne wskazują, że wnioskodawca może dochodzić świadczenia na podstawie konkurencyjnych podstaw, rolą sądu jest rozważyć i odnieść się do wszystkich opcji. Z tego powodu niesatysfakcjonujące jest stwierdzenie, że wnioskodawczynie mogła nabyć prawo do należności tylko na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy. Nie zmienia tego również uzasadnienie zaskarżonej decyzji. Rozstrzygnięcie organu rentowego dotyczyło bowiem prawa do świadczenia przedemerytalnego, a nie jego konkretnej podstawy prawnej. Sąd Apelacyjny nie rozpoznał zatem istotny sporu. Skupił się na przesłankach z art. 2 ust. 1 pkt 3

ustawy, pomijając twierdzenia odwołującej się, która wywodził swoje racje z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy. Dysharmonia ta ma o tyle znaczenie, że według twierdzeń Sądu pierwszej instancji doszło do wypełnienia przesłanek zawartych w art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy, problemem było natomiast spełnienie warunku postawionego w art. 2 ust. 3 ustawy. Kwestii tej Sąd drugiej instancji w wyniku przyjęcia fałszywego założenia nie rozważał. Podane spostrzeżenia samoistnie przemawiają za uwzględnieniem skargi kasacyjnej. Na tej konkluzji można zakończyć rozważania. Cel postępowania kasacyjnego zostanie bowiem osiągnięty. Problem jednak w tym, że sytuacja prawna wnioskodawczyni nadal nie będzie ukształtowana. Skłoniło to Sąd Najwyższy do podjęcia dalszych rozważań merytorycznych.

W sprawie występuje zagadnienie prawne sprowadzające się do pytania, czy osoba spełniająca przesłanki z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy (Sąd Najwyższy kwestii tej nie przesądza, opiera się na twierdzeniu Sądu Okręgowego, nie zakwestionowanym przez Sąd Apelacyjny), która po rozwiązaniu umowy o pracę z przyczyn dotyczących zakładu pracy pobierała zasiłek dla bezrobotnych, z przerwą na prowadzenie działalności gospodarczej, zachowuje prawo do świadczenia przedemerytalnego.

W ujęciu faktycznym pytanie to trzeba zilustrować indywidualnymi danymi. Okres zatrudnienia trwał od 19 października 2007 r. do dnia 20 grudnia 2011 r. Po zakończeniu stosunku pracy wnioskodawczyni pobierała zasiłek dla bezrobotnych od dnia 21 grudnia 2011 r. do dnia 2 maja 2012 r., po czym od dnia 2 czerwca do dnia 9 lipca 2012 r. prowadziła działalność gospodarczą, aby w dniu 12 lipca 2012 r. ponownie się zarejestrować i od dnia 20 lipca 2012 r. otrzymywać nadal zasiłek dla osób bezrobotnych. Opis zdarzeń trzeba uzupełnić o jedną zmienną. W okresie od dnia 2 stycznia 2012 r. (data wniesienia pozwu do sądu pracy) do dnia 25 czerwca 2013 r. (data wydania ubezpieczonej świadectwa pracy o rozwiązaniu umowy o pracę z przyczyn pracodawcy na skutek ugody sądowej z dnia 4 czerwca 2013 r.) istniała niepewność co do trybu rozwiązania stosunku pracy. Ubezpieczona wystąpiła z wnioskiem do organu rentowego o świadczenie przedemerytalne w dniu 24 stycznia 2013 r., który został załatwiony odmownie decyzją z dnia 8 marca 2013 r. Kolejny wniosek złożyła w dniu 2 lipca 2013 r. po wyjaśnieniu sytuacji w zakresie sposobu rozwiązania stosunku pracy.

Zaczynając od zagadnień proceduralnych, trzeba stwierdzić, że wydanie decyzji przez organ rentowy w dniu 8 marca 2013 r. nie stoi na przeszkodzie ponownemu dochodzeniu świadczenia przedemerytalnego. Uzyskanie przez wnioskodawczynię świadectwa pracy obrazującego rozwiązanie stosunku pracy z przyczyn zakładu pracy jest bowiem ujawnieniem nowej okoliczności istniejącej przed wydaniem decyzji, która ma wpływ na prawo do świadczenia w rozumieniu art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który z mocy art. 11 pkt 1 ustawy stosuje się również do świadczeń przedemerytalnych. Nie ma zatem przeszkód w ponownym ustaleniu prawa do świadczenia na wniosek ubezpieczonego.

Zasadnicze znaczenie ma zatem aspekt związany z przerwaniem pobierania zasiłku dla bezrobotnych i prowadzeniem w okresie od dnia 2 czerwca do dnia 9 lipca 2012 r. działalności gospodarczej. Nie da się kwestii tej przesądzić bez wcześniejszego wyjaśnienia konstrukcji prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Ustawodawca przewidział dla każdej z kategorii uprawnionych odmienne warunki nabycia prawa. Dostrzegalna jest jednak pewna prawidłowość. Wspólną cechą przesłanek odnoszących się do okresu składkowego i nieskładkowego, wieku, czasu pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, okresu opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, jest to, że dotyczą one osoby uprawnionej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2008 r., I PK 11/08, OSNP 2009 nr 23-24, poz. 314). Warunki te identyfikują adresata należności. Wymagane jest aby warunki te ziściły do momentu granicznego, czyli do dnia rozwiązania stosunku pracy lub stosunku służbowego (art. 2 ust. 1 pkt 1, 2 i 5 ustawy), do dnia ogłoszenia upadłości (art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy), do dnia ustania prawa do renty (art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy), do dnia 31 grudnia roku poprzedzającego rozwiązanie stosunku pracy lub stosunku służbowego (art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy). Zdarzenia te wyznaczają sekwencję temporalną. Z jednej strony, wykluczone jest późniejsze uzupełnienie kryteriów związanych ze świadczeniobiorcą (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 marca 2008 r., III AUa 199/08, LEX nr 434537), z drugiej, po ich wystąpieniu rozpoczyna się czas, w którym ubezpieczony powinien legitymować się statusem osoby bezrobotnej (pobierać zasiłek). Ostatnim elementem schematu normatywnego jest złożenie wniosku o przyznanie

świadczenia przedemerytalnego. Oznacza to, że nabycie prawa do tej należności ma charakter stadialny. Analiza ustawy o świadczeniach przedemerytalnych uprawnia również do spostrzeżenia, że uzyskanie prawa wyznaczone zostało przesłankami statycznymi i kinetycznymi. Dzień rozwiązania stosunku pracy (ogłoszenia upadłości, ustania prawa do renty), z jednej strony, umożliwia rozpoznanie i zweryfikowanie przesłanek wymienionych w art. 2 ust. 1 ustawy, z drugiej zaś, stanowi *status nascendi* dla dynamicznych warunków związanych z możliwością znalezienia nowego źródła zarobkowania. Miarodajne dla oceny tak ukształtowanego modelu pozostaje spostrzeżenie, że świadczenie przedemerytalne nie jest należnością z ubezpieczenia społecznego. Finansowanie ze środków Funduszu Pracy upodabnia je do renty socjalnej i świadczeń rodzinnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., II UZP 8/06, LEX nr 183673).

W rozpoznawanej sprawie sporny jest aspekt „dynamiczny”, sprowadzający się do pytania, czy wnioskodawczyni spełniająca warunki z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy, posiada wymagany staż pobierania zasiłku dla bezrobotnych i czy w odpowiednim czasie złożyła wniosek o świadczenie przedemerytalne. Znaczenie ma zatem wykładnia art. 2 ust. 3 i ust. 5 ustawy.

Przepis art. 2 ust. 3 ustawy implikuje, że okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych powinien przypadać po rozwiązaniu stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy albo z powodu likwidacji pracodawcy lub jego niewypłacalności. Podstawą tej tezy jest założenie, że „osobą określona w ust 1” jest uprawniony, który do dnia rozwiązania stosunku pracy (ogłoszenia upadłości, ustania prawa do renty) wypełnił warunki wskazane w art. 2 ust. 1 pkt 1-6 ustawy. Odrzucenie tej koncepcji opiera się na kontestowaniu następcości zdarzeń, o których mowa w ustawie. Podobna alternatywa zachodzi przy odkodowaniu znaczenia zwrotu „po upływie co najmniej 180 dni pobierania zasiłku dla bezrobotnych”.

Wskazany dualizm można zilustrować bogatym orzecznictwem sądowym. Prezentację należy rozpocząć od stanowiska, zgodnie z którym zatrudnienie w ramach prac interwencyjnych, podjęte po rozwiązaniu stosunku pracy z przyczyn zakładu pracy, a przed rozpoczęciem pobierania zasiłku dla bezrobotnych, nie wyklucza nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego na podstawie przepisu

art. 2 ust. 1 pkt 5 w związku z ust. 3 ustawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2009 r., II UK 274/08, OSNP 2010 nr 19-20, poz. 243, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 1 października 2012 r., III AUa 407/12, LEX nr 1223402). W ten nurt orzeczniczy wpisuje się również pogląd, że zawarcie po ustaniu zatrudnienia umowy zlecenia nie jest przeszkodą w nabyciu prawa do świadczenia przedemerytalnego. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 maja 2009 r., III AUa 5014/08, LEX nr 574503; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2017 r., II UK 141/16, niepubl.). Analogicznie przyjęto, gdy ubezpieczony po rozwiązaniu umowy o pracę z przyczyn dotyczących zakładu pracy (art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy) krótkotrwale podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2014 r., I UK 244/13, LEX nr 1620442).

Reprezentatywne jest również stanowisko przeciwne. Podkreśla ono że warunek pozostawania „nadal” zarejestrowanym jako bezrobotny (art. 2 ust. 3 pkt 1 ustawy) wyznacza bezpośredni i następczy związek między ustaniem stosunku pracy a uzyskaniem statusu bezrobotnego. Oznacza to, że traci prawo do świadczenia przedemerytalnego osoba, która po rozwiązaniu zatrudnienia była ubezpieczona w ramach działalności pozarolniczej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., I UK 437/11, OSNP 2013 nr 11-12, poz. 135).

Występuje też stanowisko bardziej umiarkowane. Przedstawiono je w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2012 r. (II UK 323/11, LEX nr 1226634). Zastrzeżono, że punktem odniesienia jest relacja pochodna. Skoro świadczenie przedemerytalne przysługuje osobie określonej w art. 2 ust. 1 ustawy, po upływie co najmniej 180 dni pobierania zasiłku dla bezrobotnych, to fraza ta jednoznacznie wskazuje na sekwencję zdarzeń; najpierw utrata zatrudnienia opisana w sytuacjach normowanych art. 2 ust. 1, a później - 180 dni pobierania zasiłku dla bezrobotnych. Podjęcie po rozwiązaniu stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy (w razie likwidacji lub niewypłacalności pracodawcy) kolejnego zatrudnienia (pracowniczego lub cywilnoprawnego) burzy normatywny porządek chronologiczny, w rezultacie ubezpieczony traci prawo do świadczenia przedemerytalnego chyba, że zakończenie kolejnego stosunku pracy nastąpiło w warunkach określonych w art. 2 ust. 1 ustawy, a ubezpieczony pobierał po tym zdarzeniu zasiłek dla

bezrobotnych przez okres co najmniej 180 dni (wyroki Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 stycznia 2013 r., III AUa 1083/12, LEX nr 1254316 i z dnia 16 października 2013 r., III AUa 1055, LEX nr 1386062).

Równolegle w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozwijało się przeciwstawne zapatrywanie. Najdalej idące jest stanowisko głoszące, że określony w przepisie art. 2 ust. 3 ustawy 180 dniowy okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych może być dzielony, przy czym nie jest wykluczone, że jedna (kilka) jego części będzie przypadać przed rozwiązaniem stosunku pracy z przyczyn wymienionych w art. 2 ust. 1 pkt 1-2 i 5-6 ustawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., I BU 15/11, OSNP 2013 nr 11-12, poz. 134). Do zapatrywania tego nawiązał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 lipca 2013 r. (III UZP 2/13, OSNP 2013 nr 21-22, poz. 256). Stwierdził dodatkowo, że okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych nie musi przypadać bezpośrednio po rozwiązaniu stosunku pracy z przyczyn wymienionych w art. 2 ust. 1 ustawy. Odwołując się do celu świadczenia emerytalnego Sąd Najwyższy wskazał, że próby i starania ubezpieczonego obliczone na podjęcie pracy zarobkowej nie mogą stanowić przeszkody do uzyskania świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r., I UK 559/12, LEX nr 1555262).

Zestawiając powyższe wypowiedzi należy dojść do przekonania, że orzecznictwo nie wypracowało jednoznacznego rozumienia przepisu art. 2 ust. 3 i 5 ustawy. Osią niezgody jest akceptacja albo negacja sekwencyjności dochodzenia przez uprawnionego prawa. Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że w tym przypadku perspektywa interpretacyjna w mniejszym lub większym stopniu uwikłana jest w kontekst społeczny, co rodzi dylematy o aksjologicznym charakterze.

W rozpoznawanej sprawie przesądzanie powyższych dylematów nie wydaje się konieczne. Wystarczy poprzestać na wykładni językowej. Przepisy art. 2 ust. 1 i ust. 3 ustawy wyznaczają zdarzenia krańcowe - rozwiązanie stosunku pracy oraz złożenie wniosku o przyznanie świadczenia. Między nimi występuje przestrzeń czasowa, w trakcie której uprawniony powinien spełnić warunki pozytywne i negatywne. Posługując się regułami interpretacji językowej nie sposób pominąć autonomiczności następujących po sobie zdarzeń. W rezultacie, trzeba zgodzić się z twierdzeniem, że między dniem wskazanym w art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy a 180

dniowym pobieraniem zasiłku dla bezrobotnych nie istnieje bezpośrednia relacja następcza. Z analizy literalnej omawianego przepisu nie da się też wyprowadzić wniosku, że 180 dniowy okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych, o którym mowa w art. 2 ust. 3 ustawy, nie może zostać przerwany. Stanowisko to jest prezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki z dnia 5 kwietnia 2016 r., II UK 165/15, LEX nr 2025781 i z dnia 29 marca 2017 r., I UK 125/16, LEX nr 2305918). Wskazuje się, że świadczenie przedemerytalne, podobnie jak instrumenty, o których mowa w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, stanowią realizację normy zawartej w art. 67 ust. 2 Konstytucji RP, nakazującej państwu aktywne wspieranie obywateli pozostających bez pracy nie z własnej woli i niemających innych środków utrzymania. Działania państwa w tym obszarze powinny być inicjowane tylko w razie potrzeby, więc należy doceniać inicjatywę osoby, która po utracie zatrudnienia w okolicznościach, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy, próbuje samodzielnie poszukiwać źródła zarobkowania i tylko w ostateczności korzysta z instrumentów aktywizacyjnych, o których mowa w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

W rozpoznawanej sprawie, okoliczności faktyczne zdają się prowadzić do wniosku, że przedstawione rozumienie art. 2 ust. 3 ustawy nie wyklucza prawa do świadczenia przedemerytalnego. Okoliczność, że ubezpieczona była zatrudniona w okresie od dnia 19 października 2007 r. do dnia 20 grudnia 2011 r., z wnioskiem o przyznanie prawa do zasiłku dla bezrobotnych wystąpiła od dnia 21 grudnia 2011 r. zdaje się przesądzać, że należność ta jest konsekwencją tytułu pracowniczego. Epizodyczny okres prowadzenia działalności gospodarczej (od dnia 2 czerwca 2012 r. do 9 lipca 2012 r.) nie prowadzi do uchybienia warunkom określonym w art. 2 ust. 3 ustawy. Wątek ten wymaga jednak bardziej szczegółowego omówienia.

Wnioskodawczyni pobierała zasiłek dla bezrobotnych przez okres co najmniej 180 dni, w tym czasie nie odmówiła przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej. Ziściła się zatem przesłanka z art. 2 ust. 3 pkt 2 ustawy. Wątpliwości mogą natomiast powstać przy ocenie spełnienia warunku z art. 2 ust. 3 pkt 1 i 3 ustawy. Jasne jest, że na datę złożenia pierwszego wniosku o przyznanie świadczenia przedemerytalnego (czyli na dzień 24 stycznia 2013 r.) ubezpieczona „nadal” była zarejestrowana jako bezrobotna. Poza tym, złożyła ten

wniosek w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia wydania przez powiatowy urząd pracy dokumentu poświadczającego 180-dniowy okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych (zaświadczenie zostało sporządzone w dniu 22 stycznia 2013 r.). Wskazane warunki nie są jednak tak oczywiste (szczególnie zachowanie terminu z art. 2 ust. 3 pkt 3 ustawy), jeśli za punkt odniesienia weźmie się drugi wniosek o świadczenie przedemerytalne z dnia 2 lipca 2013 r. Kontrowersja ta ma jednak charakter pozorny. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że zaskarżona przez ubezpieczoną decyzja z dnia 26 lipca 2013 r. została wydana w trybie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W sprawie nie ma przecież wątpliwości, że złożenie przez ubezpieczoną nowego wniosku podyktowane zostało tylko jedną okolicznością, to jest uzyskaniem od pracodawcy świadectwa pracy wskazującego na rozwiązanie umowy o pracę z przyczyn leżących po stronie zakładu pracy. Znaczy to tyle, że między wnioskiem z dnia 24 stycznia 2013 r. i z dnia 2 lipca 2013 r. zachodzi bezpośredni związek. W obu przypadkach skarżąca dochodziła tego samego świadczenia na podstawie tych samych przesłanek. Różnica polegała tylko na tym, że przeciągające się postępowanie przed sądem pracy uniemożliwiało wykazanie jednego z warunków z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy.

W sytuacji, gdy organ rentowy nie wyda decyzji o ponownym ustaleniu prawa, ograniczając się do ponownego stwierdzenia, iż świadczenie nie przysługuje, należy przyjąć, że doszło do „wznowienia” postępowania w sprawie i powtórnego rozważenia zasadności zgłoszonych żądań (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2014 r., III UK 115/13, LEX nr 1554419 i z dnia 21 lutego 2017 r., II UK 740/15, LEX nr 2255425). Przyjmuje się wręcz, że rozpoznanie sprawy jako „pierwszorazową”, mimo wystąpienia okoliczności z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, oznacza nierozpoznanie sprawy co do istoty (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2017 r., II UK 454/16, LEX nr 2401085). Zapatrywanie to, z jednej strony uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku, z drugiej zaś, każe badać przesłanki warunkujące prawo do świadczenia przedemerytalnego (wymienione w art. 2 ust. 3 pkt 1 i 3 ustawy) na dzień 24 stycznia 2013 r., a nie na datę złożenia wniosku w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Na zakończenie trzeba jeszcze odnieść się do relacji zachodzącej między art. 2 ust. 3 i art. 2 ust. 5 pkt 2 ustawy. Z tego ostatniego przepisu wynika, że do okresu 180 dni pobierania zasiłku dla bezrobotnych, o którym mowa w ust. 3, wlicza się okresy zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, albo zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych podjętego w tym okresie. Mechanizm ten nie ma jednak zastosowania do wnioskodawczyni, gdyż działalność gospodarcza w ustawie o promocji zatrudnienia nie mieści się w pojęciu „zatrudnienie lub inna praca zarobkowa”. Nie jest też równoważna z pracami interwencyjnymi lub robotami publicznymi.

Przedstawione argumenty przemawiają za koniecznością wydania orzeczenia, o którym mowa w art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.

r.g.